

# Rafał Górski: Polska powinna wspierać likwidację złych biopaliw



**W 2014 r. 45 proc. oleju palmowego wykorzystywanego w Europie trafiło do baków samochodów osobowych oraz ciężarówek. To około 3,5 miliarda litrów. Basen olimpijski ma pojemność 2,5 mln litrów. Wychodzi więc, że każdego dnia 2014 roku Europejczycy zużywali ok. 4 baseny olimpijskie oleju palmowego.**

Biodiesel wytwarzany z tłoczonych na zimno olejów roślinnych jest o 80 proc. bardziej szkodliwy dla klimatu aniżeli zwykły olej napędowy. Ten sam biodiesel jest najpopularniejszym biopaliwem na rynku europejskim, na którym ma 3/4 udziałów. Według prognoz jego udział w rynku paliw wzrośnie do 70 proc. w 2020 r. Unia Europejska jest drugim największym importerem oleju palmowego na świecie. Takie dane podaje Europejskie Stowarzyszenie producentów olejów roślinnych Fediol oraz federacja Transport&Environment (T&E) zrzeszająca blisko 50 organizacji obywatelskich działających na rzecz czystego transportu i środowiska. Tymczasem wzrost areału gruntów przeznaczonych pod uprawę oleju palmowego doprowadza do rabunkowej wycinki lasów tropikalnych i osuszania pól uprawnych w południowo-wschodniej Azji, Ameryce Łacińskiej oraz w Afryce. Dochodzi do skandalicznej sytuacji. Po to, aby Europa spalała tzw. ekobiopaliwa, karczuje się cenne przyrodniczo lasy, które zastępowane są plantacjami desek. Ludność lokalna pozbawiana jest ziemi (ang. landgrabbing) i często zmuszana do niewolniczej pracy.

Co powinniśmy robić w tej sytuacji? Piotr Skubisz z INSPRO, organizacji zrzeszonej w federacji T&E, mówi: „Polska powinna wspierać rozwiązania prawne w UE zmniejszające, a w przyszłości likwidujące wspieranie złych biopaliw. A złe biopaliwa to te, które powstają z roślin mogących służyć do produkcji żywności, jak rzepak czy słonecznik. Szczególnie należy odchodzić od produkcji paliw z oleju palmowego. Złe biopaliwa zwiększają ostatecznie ceny produktów spożywczych. Powinniśmy wspierać biopaliwa zaawansowane, inaczej nazywane II i III generacją, np. z odpadów, glonów itp.”.

Do obywateli w całej UE dociera powoli prawda o tym, że polityka Komisji Europejskiej w zakresie stymulowania złych biopaliw okazała się o wiele większą klęską niż wcześniej sygnalizowali to naukowcy i organizacje obywatelskie. Czas na dobre biopaliwa. Czas na dobrą zmianę.

**Rafał Górski**